



# Wrocław konkretny

Dzieła z kolekcji  
Dolnośląskiego Towarzystwa  
Zachęty Sztuk Pięknych

Wrocław 2017

kuratorka / curator: Anna Kołodziejczyk

# Concrete Wrocław

Works from the collection  
of the Zachęta Lower Silesian Society  
for the Encouragement of Fine Arts

**27.10.2017–26.03.2018**

Muzeum Współczesne Wrocław /  
Wrocław Contemporary Museum

## ANNA KOŁODZIEJCZYK

Wystawa *Wrocław konkretny* jest pokazem wybranych i utrwalonych w przestrzeni polskiej sztuki współczesnej dzieł z kolekcji Dolnośląskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, dzieł, które opisują szereg zjawisk wytworzonych na gruncie sztuki wrocławskiej lub powstałych w oparciu o złożoną historię Wrocławia i Dolnego Śląska. Konstrukcja pokazu daje wgląd w archiwum zjawisk artystycznych poczynając od lat 60. aż po współczesność, jednocześnie nie zakłada żadnego konkretnego kierunku badania, raczej tworzy mapę wytworzonych na przestrzeni dekad koncepcji i tendencji. Istnienie wzajemnego powiązania między tymi tendencjami nie jest łatwe do udowodnienia, tożsamość wrocławskiej sztuki obraca się bowiem wokół różnych „mitów”. Intencją wystawy *Wrocław konkretny* nie jest zatem dążenie do ustanowienia kanonu najważniejszych dla Wrocławia autorów, ważne jest tu raczej zestawienie różnych obszarów praktyk oraz próba określenia ich płaszczyzn wspólnych.

Wybrane do ekspozycji we wnętrzach MWW prace referują różne postawy i formę, wydobywają jednak szczególny i wspólny aspekt – specyficzny dla Wrocławia rys sztuki intelektualnej, która porządkując i wyostrzając różnorodne zjawiska, odwołuje się do mentalnych zdolności odbiorcy, oferując także doświadczenie przeżycia estetycznego.

Poczynając od poezji konkretnej, podejmującej wątek badań lingwistycznych, poprzez szeroką reprezentację artystów uprawiających sztukę konceptualną, dalej, zakorzenioną w malarstwie i rysunku geometrię, skończywszy na przewrotnych akcjach i interwencjach stanowiących celny komentarz do wydarzeń społeczno-politycznych ostatnich dekad, wszystkie te dzieła oferują namysł nad centralnym aspektem ludzkiego życia – zdolnością myślenia i rozpoznawania świata. Dominującej w tym obszarze sztuki syntezy i stabilności znaczeniowej, tak charakterystycznej dla sztuki wrocławskiej, towarzyszy jednak optymizm i wiara w możliwość naprawy świata i przemiany człowieka.

## ANNA KOŁODZIEJCZYK

The exhibition entitled *Concrete Wrocław* features a selection of works belonging to the collection of the Zachęta Society for the Encouragement of Fine Arts, which have become part and parcel of Polish contemporary art. They illustrate a number of phenomena that emerged in the context of Wrocław art, whose origins draw upon the complex history of Lower Silesia and its capital. The construction of the presentation offers an insight into the local art history since the 1960s, although it does not impose any specific direction of investigation. Instead, the display constitutes a map of conceptions and tendencies that have appeared throughout decades. The existence of a link between these tendencies is far from certain because the identity of Wrocław art revolves around different “myths”. Thus the intention behind the exhibition *Concrete Wrocław* is not to propose a canon of artists who have rendered the greatest services to the city, but rather to juxtapose various artistic practices in an attempt to outline common areas.

Although the works chosen for presentation at MWW illustrate different attitudes and forms, all of them share one specific aspect – a tinge of intellectual art that was unique to Wrocław, which ordered and highlighted different phenomena in order to stimulate the mental faculties of the audience and provide them with an opportunity to experience aesthetic sensations.

From concrete poetry, which explored linguistic potential, to a wide selection of artists representing conceptualism and those who worked with geometry rooted in drawing and painting, to perverse actions and interventions commenting on socio-political events of the last few decades, the works encourage reflection on a central aspect of human life – the ability to think and recognise the world. However, semantic synthesis and stability, which dominates this area of art that is so typical of Wrocław, is accompanied by optimism and a belief in the possibility of fixing the world and changing human nature.

Struktura samej wystawy nie prezentuje linearnej, chronologicznej narracji. Owo skrzyżowanie różnych gatunków i postaw, wielogłos formalny i znaczeniowy znajdują rozwinięcie w specyficznej przestrzeni Muzeum Współczesnego, będącego dawnym niemieckim schronem przeciwlotniczym. Punktem wyjścia dla odbiorców jest intuicyjne i swobodne badanie zjawisk – obrazów, obiektów, archiwów. Ta składająca się z kilkudziesięciu wątków opowieść, rozlokowana w labiryncie korytarzy i licznych pomieszczeń-pokoi, pozwala obserwować przepływ narracji artystycznych. Te przepływy przywołują przeszłość, ale także przyszłość, która najczęściej tworzona jest z fragmentów przeszłości. Daje to finalnie dynamiczną strukturę – o ile młode pokolenia artystów zanurzone są mocno w kategorii pamięci, to jak pisze Anna Stec w tekście wprowadzającym do wystawy: *w obszarze wrocławskiej awangardy brak miejsca na sentymenty i patrzenie wstecz, ku niemieckiej historii miasta czy rzekomym piastowskim korzeniom Wrocławia. Działający tu twórcy patrzą w przód i poszukują nowych rozwiązań, oderwanych od historycznych konotacji, nie tylko na polu sztuk wizualnych.*

To kolejny ważny aspekt wystawy – ukazanie różnic pokoleniowych w spojrzeniu na zjawiska uniwersalne, takie jak czas i wpisany w ludzką egzystencję szeroko pojmowany kryzys.

The structure of the exhibition does not follow a linear and chronological narrative. This combination of various genres and attitudes, constituting a formal and semantic polyphony, is endowed with additional meaning by the unique interiors of Wrocław Contemporary Museum, which is based in a former air-raid shelter. The starting point for the audience is to intuitively and freely explore a range of phenomena – of paintings, objects and archival materials. Comprising several dozen threads, the tale is being told in a maze of corridors and rooms reflecting ebbs and flows of artistic narratives. These flows refer to the past as well as to the future, which is nevertheless rooted in pieces of the past. What ultimately emerges is a dynamic structure – although the young generation of artists is strongly focused on the category of memory, the representatives of Wrocław's avant-garde, as Anna Stec wrote in the introduction to the presentation, *were rarely sentimental enough to dwell on the past, look back on the German history of the city or its mythical origins dating back to the Polish Piast dynasty. Instead, they were focused on the future, searching for solutions without historical connotations, not only in the visual arts.*

This is another important thread of the exhibition – showing generational differences in perceiving universal phenomena, such as time and broadly-defined crisis that is inherent in human existence.

ANNA STEC

**WROCLAW KONKRETNY****konkretny**

1. istniejący realnie
2. precyzyjnie określony, rzeczowy
3. działający i rozumujący  
w sposób logiczny, praktyczny

Słownik języka polskiego PWN

**Wrocław czarno-biały, bez sentymentów**

Dolnośląskie Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych od lat śledzi poczynania twórców związanych z Wrocławem i Dolnym Śląskiem, wyłapując co ciekawsze postawy artystyczne. Na przestrzeni lat powstała w ten sposób kolekcja niezwykle złożona, prezentująca różnorodne nurty i tendencje charakteryzujące twórczość przedstawicieli wielu pokoleń.

Tytuł aktualnej wystawy *Wrocław konkretny* w połączeniu z miejscem prezentacji kolekcji – Muzeum Współczesnym Wrocław, którego fasadę zdobi praca jednego z wybitniejszych przedstawicieli nurtu poezji konkretnej, Stanisława Dróżdża, chcąc nie chcąc już na starcie naprowadza odbiorcę na historię wrocławskiego tekstu wizualnego. Nie bez przyczyny. W drugiej połowie ubiegłego wieku na arenie ogólnopolskiej, ale i międzynarodowej Wrocław zastąpił przede wszystkim dzięki prężnie działającemu tutaj środowisku konceptualistów i przedstawicieli poezji konkretnej właśnie. Praca pt. *Klepsydra* stała się zresztą za sprawą fasady MWW dla wielu wrocławian symbolem wrocławskiej sztuki, a hasło „było, jest, będzie” – zapewnieniem ciągłości trwania lokalnych tradycji i nieustannego rozwoju tutejszej sceny artystycznej. I ten rozwój krok po kroku można prześledzić m.in. dzięki kolekcji Zachęty.

W drugiej połowie lat 60. Stanisław Dróżdż, korzystając z minimalnej formy i koncentrując się na sile wyrazu pozbawionego kontekstu znaku graficznego, osiąga maksimum treści. A za nim kolejni artyści zafascynowani wizualną

ANNA STEC

**CONCRETE WROCLAW****concrete**

1. existing in a material or physical form
2. specific, definite
3. denoting a material object as opposed to an abstract quality, state, or action

The Concise Oxford Dictionary

**Black-and-white, unsentimental Wrocław**

The Zachęta Lower Silesian Society for the Encouragement of Fine Arts has for years been following the work of artists connected with Wrocław and Lower Silesia in order to identify all the more interesting trends. Over the years it has led to the emergence of a very complex collection, which presents different currents and tendencies characterising the oeuvre of artists representing many generations.

The title of the current exhibition – *Concrete Wrocław* – in combination with the venue where it is presented – Wrocław Contemporary Museum, whose façade is decorated with a work by Stanisław Dróżdż, one of the most outstanding representatives of concrete poetry – from the very beginning introduce the audience to the history of visual text in Wrocław. Not without reason. In the second half of the previous century, Wrocław became nationally and internationally famous for its dynamic milieu of conceptualists and artists working in concrete poetry. After all, due to its presentation on the façade of the museum, Dróżdż's *Hourglass* has become a symbol of Wrocław art for many of its inhabitants, while the inscription “it was, it is, it will be” has come to signify the continuity of local traditions and the constant development of the local art scene. Thanks to the collection of the Zachęta, this development can be followed year by year.

stroną tekstu tworzą prace zwarte, oszczędne w formie, ale niepozbawione głębi intelektualnej. Opisują rzeczywistość za pomocą lapidarnych znaków, zwykle rygorystycznie uporządkowanych na kartce papieru (Stanisław Dróżdź *równa się / nie równa się*, 1965). Innym razem za pomocą nieco bardziej płynnych, chciałoby się wręcz powiedzieć malarskich rozwiązań (Eugeniusz Smoliński, *Tylko dla twoich pięknych oczu*, 1975). Jeszcze innym razem znak graficzny wychodzi poza dwuwymiarową płaszczyznę kartki papieru, anektując przestrzeń wokół (Barbara Kozłowska, *Litera Tau*, 1990–1997). Czerń i biel stają się wyróżnikiem twórczości artystów związanych z nurtem poezji konkretnej. W obszarze wrocławskiej awangardy brak miejsca na sentymenty i patrzyenie wstecz, ku niemieckiej historii miasta czy rzekomo piastowskim korzeniom Wrocławia. Działający tu twórcy patrzą w przód i poszukują nowych rozwiązań, oderwanych od historycznych konotacji, nie tylko na polu sztuk wizualnych. W 1966 roku na zaproszenie Jana Chwałczyka do Wrocławia przybywa Jerzy Ludwiński i zakłada kultową Galerię pod Moną Lisą. Prezentuje w niej najbardziej nowatorskie, postawy artystyczne (tu pokazują swoje prace m.in. Jerzy Rosołowicz, Jan Chwałczyk, Wanda Gołkowska, Zbigniew Makarewicz), a w serii tekstów teoretycznych Ludwiński kreśli kierunki rozwoju sztuk plastycznych. Dzieje się, jak zapowiedział – sztuka rozmywa się w rzeczywistości i ulega dematerializacji, by ostatecznie dojść do punktu zero. Wizja sztuki jako czystej, niematerializującej się w żaden sposób idei ma szansę zaistnieć w pełni na Sympozjum '70, a praca Zbigniewa Gostomskiego, której już sam tytuł – *Zaczyna się we Wrocławiu* (1970) – tak skutecznie krzewi ducha postępu, będzie inspirować kolejne pokolenia twórców i animatorów wrocławskiego środowiska artystycznego<sup>1</sup>.

Część działających w kręgu konceptualistów artystów sięga po nowe media – fotografię i film, negując znaczenie formy i artystycznej wirtuozerii na rzecz konwencji amatorskiej dokumentacji. Rzeczywistość staje się ich podstawowym, wykorzystywanym w praktyce artystycznej materiałem (Natalia LL, *Rejestracja permanentna czasu*, 1970; *Rejestracja permanentna co 1 km autostrady E22*, 1970; Andrzej Lachowicz *Pałace się trawy*, 1968, 1970), a ważnym

<sup>1</sup> Do tytułu pracy Gostomskiego nawiązuje w 2008 roku Rafał Jakubowicz (*Es beginnt in Breslau*), a indywidualna wystawa Zbigniewa Gostomskiego pt. *Zaczyna się we Wrocławiu* inauguruje działalność Muzeum Współczesnego Wrocław w 2011 roku.

In the second half of the 1960s Stanisław Dróżdź managed to find a way of using a minimum of form to express a maximum of content by focusing on the expressiveness of a graphic sign devoid of any context. He was followed by other artists fascinated by the visual aspect of text, who created succinct and formally modest works characterised by intellectual depth. They would describe reality using very few signs, neatly ordered on a piece of paper (Stanisław Dróżdź *equal / not equal*, 1965). At other times, they would resort to more fluid, almost painterly solutions (Eugeniusz Smoliński, *For Your Beautiful Eyes Only*, 1975). There were also instances when the graphic sign burst the two-dimensional surface of paper and annexed the space around it (Barbara Kozłowska, *The Letter Tau*, 1990–1997). The colours black and white came to signify the practice of artists connected with concrete poetry.

Meanwhile, Wrocław's avant-garde artists were rarely sentimental enough to dwell on the past, looking back on the German history of the city or its mythical origins dating back to the Polish Piast dynasty. Instead, they were focused on the future, searching for solutions without historical connotations, not only in the visual arts. In 1966, at Jan Chwałczyk's invitation, Jerzy Ludwiński came to Wrocław and established the legendary Mona Lisa Gallery, which would become the venue for presenting the most groundbreaking artistic ideas. It was here that artists such as Jerzy Rosołowicz, Jan Chwałczyk, Wanda Gołkowska or Zbigniew Makarewicz displayed their works. As Ludwiński predicted in a series of theoretical texts outlining the future development of the visual arts, art became gradually blurred in reality, dematerialised and eventually reached point zero. A vision of art as a pure, immaterial idea came to the fore during the Wrocław '70 Symposium. Among the works featured during the event was Zbigniew Gostomski's *It Begins in Wrocław* (1970), whose very title so forcefully promoted a spirit of advancement that it inspired subsequent generations of art practitioners in Wrocław.<sup>1</sup>

Some of the artists influenced by conceptualism decided to use the then new media – photography and film, and thus negated the primacy of form and mastery in favour of the convention of amateur documentation. Reality

<sup>1</sup> In 2008 Rafał Jakubowicz referred to the title of Gostomski's work (*Es beginnt in Breslau*) while Zbigniew Gostomski's individual exhibition titled *It Begins in Wrocław* inaugurated the functioning of Wrocław Contemporary Museum in 2011.

obszarem ich działań staje się logika, nauka i rozważania teoretyczne. Sztuka zostaje poddana intelektualnej analizie. W serii quasi-naukowych diagramów Andrzej Kostołowski kreśli występujące w świecie sztuki zależności i najistotniejsze problemy współczesnego *art worldu* (cykl *Diagramy*, 1970–2012). Inni, jak Zdzisław Jurkiewicz, odnosząc się do zagadnień z dziedziny geometrii i teorii liczb<sup>2</sup>, zgłębiają temat nieskończoności (*Rama – 1 m<sup>2</sup> czerni; Obraz – 1 m<sup>2</sup> czerni*, 1991). Tradycję matematycznej powściągliwości kontynuują inni wrocławscy twórcy. W *Portretach* Marcina Harlendera (*Portret 1; Portret 2*, 2005) czern i biel pozwalają w pełni skoncentrować się na sile wyrazu geometrycznych, pierwotnych form – powrócić do początków i istoty malarstwa. *Genialne w swej prostocie*<sup>3</sup> – pisze o pracach Dróżdża dr Sylwia Świsłocka-Karwot. Tego sformułowania można użyć w odniesieniu do prac wielu wrocławskich twórców, przedstawicieli różnych postaw i pokoleń.

### Wrocław wielobarwny, pełen sentymentów

Historia wrocławskiej sztuki nie jest kreślona jedynie czernią i bielą. Kolor nie pozostaje bez znaczenia w pracach Wandy Gołkowskiej – prekursorki w wielu obszarach sztuki, także sztuki konceptualnej (z cyklu *Błękitów*, 1976; z cyklu *Fi, Figura podwójna*, 2000). Słynna wrocławska przedstawicielka poezji konkretnej Barbara Kozłowska, tworząca równoległe, a nawet wspólnie ze Stanisławem Dróżdżem, w swoich pracach chętnie posługuje się błękitem. Z kolei w tryptyku *Art* (1973) Marii Michałowskiej nie tylko znak graficzny, ale i kolor zdają się rozpierać przestrzeń obrazu i wychodzić poza ramy płótna, prezentując odbiorcy nieco inne, barwne oblicze wrocławskiego tekstu wizualnego. Jednak zamiłowanie do koloru to przede wszystkim domena twórców przybyłych do Wrocławia tuż po wojnie, w szczególnej mierze tych skupionych wokół pierwszego rektora wrocławskiej ASP, Eugeniusza Gepperta, i kolejnych wyrosłych pod jego skrzydłami pokoleń.

2 S. Świsłocka-Karwot, *Zdzisław Jurkiewicz* [w:] *Kolekcja 2004–2011*, pod red. D. Monkiewicza, Wrocław 2012, s. 268.

3 S. Świsłocka-Karwot, *Stanisław Dróżdż* [w:] *Kolekcja 2004–2011*, dz. cyt., s. 113.

became their materials of choice (Natalia LL, *Permanent Registration of Time*, 1970; *A Permanent Registration Every 1 km of Motorway E22*, 1970; Andrzej Lachowicz, *Burning Grasses*, 1968, 1970) while the works were deeply rooted in logic, science and theoretical reflection. Art became an object of intellectual analysis. Andrzej Kostołowski in his series of quasi-scientific diagrams outlined the relations existing in the art world and its most important problems (the series *Diagrams*, 1970–2012).

Yet others, such as Zdzisław Jurkiewicz, drew on notions derived from geometry and number theory<sup>2</sup> to penetrate the mystery of infinity (*Frame – 1m<sup>2</sup> of Black; Painting – 1m<sup>2</sup> of Black*, 1991). Wrocław's tradition of mathematical self-restraint was continued by other artists. In Marcin Harlender's *Portraits* (*Portrait 1, Portrait 2*, 2005), the colours black and white make it possible to fully concentrate on the power of expression of geometric, primeval forms – and return to the roots and essence of painting.

*A genius of simplicity* – this is how Dr Sylwia Świsłocka-Karwot described Dróżdż and his oeuvre<sup>3</sup>. This phrase is equally true about many artists from Wrocław, followers of various trends and representatives of different generations.

### Colourful, sentimental Wrocław

The history of Wrocław's art is not painted just in black and white.

Colour played a significant role in works by Wanda Gołkowska, a precursor of many fields of art, including conceptual art (from the series *Blues*, 1976; from the series *Fi, Double Figure*, 2000). Barbara Kozłowska, a famous representative of concrete poetry from Wrocław who was active at the same time as Dróżdż, and even cooperated with him, in her practice often used different shades of blue. In Maria Michałowska's triptych *Art* (1973), not only the graphic sign but also colour seems to be bursting the canvas and even

2 S. Świsłocka-Karwot, *Zdzisław Jurkiewicz* in *Kolekcja 2004–2011* (Collection 2004–2011), edited by D. Monkiewicz, Wrocław, 2012, p. 268.

3 S. Świsłocka-Karwot, *Stanisław Dróżdż* in *Kolekcja 2004–2011*, op. cit., p. 113.

W latach 60. Józef Hałas bada zagadnienie kontrastów: dynamiki i statyki obrazu za pomocą zdecydowanych, kreślonych czarnym tuszem na papierze, ekspresyjnych układów (cykl *Przeciwstawienia*, 1967). Są to wprawki do monumentalnych realizacji, w których nie tylko kompozycja, ale i kolor oraz materia staną w centrum zainteresowań artysty.

Jan Chwałczyk, animator środowiska awangardowego we Wrocławiu, jeden z prekursorów sztuki mail artu i twórca prężnie działający w sferze sztuki konceptualnej, ostatecznie koncentruje zainteresowania na zagadnieniu światła i barwy (*Błękitny reproduktor barw czerwieni*, 2004). Tworząc serię hipnotyzujących obiektów, sytuuje swoją twórczość gdzieś pomiędzy malarstwem, rzeźbą a sztuką kinetyczną i jednocześnie przeciera na polskim gruncie szlaki w obrębie plastyki integralnej<sup>4</sup>.

W latach 80. i 90. wrocławska scena artystyczna wybucha kolorem. W stronę czystej barwy i gestu malarskiego zwraca się Zdzisław Nitka, osiągając maksimum ekspresji w malarstwie i stając się jedną z najbardziej wyrazistych sylwetek na lokalnej scenie artystycznej (Zdzisław Nitka, *Fotograf w kropli deszczu*, 2008).

Barwy i tempa wrocławskiej sztuce dodaje także grupa Luxus i skupieni wokół niej artyści, których siłą napędową jest sprzeciw wobec szarej rzeczywistości lat 80. Tworzą oryginalny artystyczny ferment, korzystając ze strategii subwersji, sztuki pop artu i culture jamming (Jerzy Kosalka, *Cosalca*, 1986; seria szablonów Pawła Jarodzkiego, 1988–2008). Choć ich prace zdecydowanie wyróżniają się na tle innych dzieł epoki, także ich działalność daje się umocować w tradycjach wrocławskich. Sztukę jako środek, który ma zaradzić wszechobecnej szarzyźnie otoczenia, traktowali już członkowie Grupy Poszukiwania Formy i Koloru z Janem Chwałczykiem na czele (przyświecał im podobny motyw działania, choć, rzecz jasna, zupełnie inny program i środki wyrazu), a specyficzna dla Luxus chęć zrobienia psikusa, wywrócenia do góry nogami zastanego porządku, ale i ludyczny charakter ich happeningów towarzyszyły także działaniom sensiblistów (z Kazimierzem Głazem na czele). Aktywni na skraju lat 80. i 90. artyści będą czujnie obserwować otoczenie i zachodzące w nim przemiany gospodarczo-polityczne, a sprzeciw wobec

4 S. Świsłocka-Karwot, *Sztuka we Wrocławiu w latach 1945–1970. Artyści, dzieła, krytycy*, Wrocław 2016, s. 209.

exceeds the frames, thus presenting a different, more colourful face of Wrocław's conceptualism.

However, a passion for colour characterised primarily the artists who came to the Lower Silesian capital right after the war, especially those grouped around Eugeniusz Geppert, the first post-war rector of the Academy of Fine Arts in Wrocław, as well as the representatives of the subsequent generations remaining under his influence.

In the 1960s Józef Hałas experimented with contrast by creating dynamic and static pictures based on expressive arrangements made with black ink (the series *Representations*, 1967). These were but exercises before he took to monumental pieces, in which not only composition, but also colour and the very matter of the work would become central to his explorations.

Jan Chwałczyk, the driving force behind Wrocław's avant-garde milieu, one of the forerunners of mail art and an active practitioner of conceptual art, eventually focused his interest on the notions of light and colour (*Blue Reproducer of Red Hues*, 2004). By making a series of hypnotising objects he situated his practice somewhere between painting, sculpture and kinetic art, while blazing the trail for "integral art"<sup>4</sup> in Poland.

In the 1980s and 1990s the Wrocław art scene exploded with colour. Zdzisław Nitka ventured toward pure colour and the painting gesture, managing to achieve a maximum of expressiveness in painting to become one of the most recognisable figures in the local milieu (Zdzisław Nitka, *A Photographer in a Raindrop*, 2008).

In the 1980s, the colour and tempo of art in Wrocław was largely dictated by the Luxus group and the artists cooperating with it, who were driven by opposition to the grey reality. This original and creative unrest drew on the energy of subversion, pop art and culture jamming (Jerzy Kosalka, *Cosalca*, 1986; the series of stencils by Paweł Jarodzki, 1988–2008). Although their work stood out against what was dominant at the time, it is still possible to situate their practice in the context of Wrocław's traditions. Art was perceived as an antidote to the ubiquitous dullness of reality already by the members of the Form and Colour Search Group led by Chwałczyk (they shared similar

4 S. Świsłocka-Karwot, *Sztuka we Wrocławiu w latach 1945–1970. Artyści, dzieła, krytycy* (Art in Wrocław 1945–1970: Artists, works, critics), Wrocław, 2016, p. 209.



szarej rzeczywistości z czasem zmieni się w krytyczno-ironiczny komentarz do pojawiającego się w przestrzeni publicznej koloru (Krzysztof Wałaszek, *Groszek, kanarek, orzech*, 1994).

„Tylko sztuka cię nie oszuka” – kultowe już hasło z pracy Pawła Jarodzkiego mogłoby stać się mottem wielu wrocławskich artystów działających w różnych obszarach i w różnych „epokach” wrocławskiej sztuki.

O ile artystom przybyłym do Wrocławia w drugiej połowie XX wieku wątek niemieckiej historii miasta wydawał się tematem niegodnym nowoczesnych rozważań artystycznych, o tyle kolejne pokolenia wrocławskich twórców chętnie czynią znaleziska – pozostałości po niemieckiej historii miasta oraz jego architektoniczne dziedzictwo – źródłem inspiracji (Tomasz Bajer, *Kunstbombe*, 1998; Karolina Freino, *Fotoplastykon / panoptikon*, 2009). Spoglądają na zacierane całymi latami przez władze komunistyczne ślady dawnego Breslau z fascynacją i pewną dozą sentymentu.

Zresztą sentymenty pojawiają się w sztuce wrocławskiej nie tylko w odniesieniu do historii, ale i do świata natury. Prowadzą niektórych artystów do poszukiwania nowej formy romantycznego pejzażu, choć nie rezygnują z jak najbardziej współczesnych środków wyrazu i zwartej formy. Niekiedy artyści korzystają z tradycyjnego medium malarstwa w jego awangardowej, abstrakcyjnej odsłonie (Andrzej Dłużniewski, *Słońce II*, 1994). Innym razem sięgają po nowe media i formę wideoinstalacji, zacierając granice między światem naturalnym a wirtualnym<sup>5</sup> (Ryszard Jędroś, *Wideodeszcz*, 1994; Maja Wolińska, *Zacieranie*, 2009).

W ostatnich latach coraz częściej w kolekcji Zachęty na plan pierwszy wysuwa się figura artysty, wrażliwca, indywidualisty oddającego się krytyczno-nostalgicznej refleksji na temat świata i kondycji człowieka. Ale tych twórców również charakteryzuje precyzja i zwięzłość w sposobie wyrażania myśli. W cyklu grafik Piotra Kmity pt. *Okropności zabawy* (2011) sceny z barwnego świata kreskówek i popularnych programów telewizyjnych nie bez przyczyny zyskują białą-czarną oprawę. Pracy towarzyszy w gruncie rzeczy ponura refleksja na temat natury człowieka. Mnogość przedstawień, w których

<sup>5</sup> M. Kubik, *Maja Wolińska [w:] Kolekcja 2004–2011*, dz. cyt., s. 557.

motivations, although their programme and means of expression were very different). The very Luxus-esque desire to play jokes, to turn the existing state of affairs upside down, coupled with the unsophisticated character of their happenings, could be traced back to actions by the “sensibilists” and their leader Kazimierz Gład.

Artists active in the late 1980s and early 1990s were acute observers of reality and the ongoing economic and political transformations. Their criticism of the greyness of everyday life would eventually turn into an ironic comment about colours that suddenly invaded public spaces (Krzysztof Wałaszek, *Pea, Canary, Nut*, 1994).

The legendary slogan “In Art we Trust”, which originally appeared in one of the works by Paweł Jarodzki, could easily be the motto of many artists from Wrocław, who worked in different fields and “epochs” of the local art history.

While artists arriving in Wrocław in the second half of the 20<sup>th</sup> century perceived the city’s German history as a subject beneath the interests of modern artistic thought, the younger generations were more eager to turn the newly-discovered remains of the past, including the architectural heritage of Wrocław, into a source of inspiration (Tomasz Bajer, *Kunstbombe*, 1998; Karolina Freino, *Kaiserpanorama / Panopticon*, 2009). They viewed the traces of old Breslau, which for years had been meticulously erased by the communist authorities, with fascination and a certain degree of sentiment.

Sentimentality in Wrocław art concerned not only history, but also nature. It led some artists to look for new forms of romantic landscapes using thoroughly modern means of expression and a succinct message. Sometimes they would draw upon the traditional medium of painting, but with an avant-garde, abstract twist (Andrzej Dłużniewski, *The Sun II*, 1994). At other times they resorted to new media and novel forms, such as video installation, which blurred the boundaries between the natural and the virtual<sup>5</sup> (Ryszard Jędroś, *Video-rain*, 1994; Maja Wolińska, *Blurring*, 2009).

In recent years the figure of the artist as a sensitive individual has increasingly often come to the fore in the Zachęta collection. However, even those

<sup>5</sup> M. Kubik, *Maja Wolińska in Kolekcja 2004–2011*, op. cit., p. 557.

brutalność i cierpienie stają się przedmiotem zabawy, budzi w odbiorcy reakcję śmiechu przez łzy. Artysta w syntetyczny sposób obnaża prawdę na temat nas samych.

U Krystiana Trutha Czaplickiego (Bez tytułu [Zmęczenie], 2008) precyzyjnie wykonana forma idealna – koło, kontrastuje z kompozycją dzieła – stanem chaosu i bałaganu. Podtytuł pracy może być odczytywany jako metafora ludzkiej egzystencji w ogóle, ale może równie dobrze odnosić się do problemu kryzysu twórczego. Raz jeszcze za pomocą zwięzłej formy sztuka podsumowuje problemy natury egzystencjalnej, ale tym razem staje się też odbiciem stanu ducha samego twórcy.

W ten nurt, poniekąd romantyczny, odnoszący się do mrocznej podświadomości, stanów umysłu artysty (tudzież jego modela: Olaf Brzeski, *Francis i haszysz* z cyklu *Sierotki*, 2012) i wątków autobiograficznych (Piotr Skiba, *Sausage Hero*, 2012), ale i wciąż silnie nacechowany tzw. intelektualnym vertigo<sup>6</sup> (Kama Sokolnicka, *Pełnia sztuczna; Koniec przygody przedstawiania*, 2009), wpisują się prace wielu związanych z Wrocławiem twórców ostatnich pokoleń.

Kolekcja dolnośląskiej Zachęty to niezwykle bogaty zbiór nowatorskich postaw, poszukujących różnych środków wyrazu i czerpiących inspiracje z różnych źródeł. Z serii pozornych sprzeczności wyłania się w gruncie rzeczy spójny i przemyślany obraz budowanej od lat kolekcji. Dzieje się tak m.in. dlatego, że wyselekcjonowani przez Zachęte artyści posiadają jeden wspólny mianownik – niezależnie od tematu wypowiadają się zawsze w sposób zwięzły i rzeczowy, bez ogródek, trafiając w sedno sprawy.

6 A. Mituś, *Kama Sokolnicka* [w:] *Kolekcja 2004–2011*, dz. cyt., s. 509.

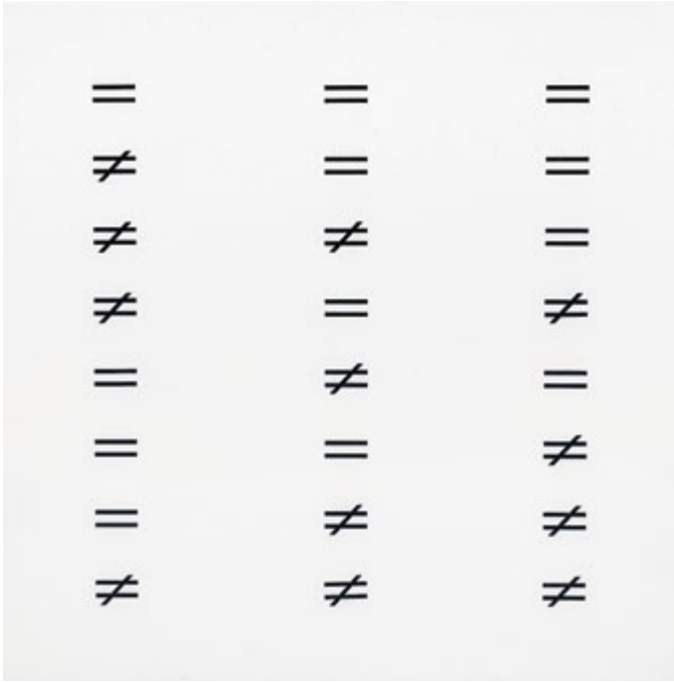
succumbing to a critical or nostalgic reflection about the world and the human condition still retain extreme accuracy and succinctness in expressing their thoughts.

In Piotr Kmita's series of graphics entitled *The Disasters of Fun* (2011), scenes from the colourful world of cartoons and popular TV programmes are purposefully depicted in black and white. The cycle is permeated with a rather bleak observation about the human nature. A large number of scenes in which violence and brutality become a plaything makes the viewer laugh through tears. The artist synthetically reveals a truth about ourselves.

Krystian Truth Czaplicki (*Untitled* [Exhaustion], 2008) contrasts the pristine form of the perfect circle with the composition of the work, which reflects human chaos and disorderliness. The subtitle could be interpreted as a metaphor of human existence as such, but it could just as well pertain to the problem of the creativity crisis. Once again, the succinct form of art is used to sum up existential dilemmas, but this time it also reflects the state of the artist's mind. This somewhat romantic trend, which simultaneously comments on the artist's (or model's) dark subconscious (Olaf Brzeski, *Francis and Hashish*, from the *Orphans* series, 2012) and autobiographical threads (Piotr Skiba, *Sausage Hero*, 2012) while being characterised by a state of intellectual vertigo<sup>6</sup> (Kama Sokolnicka, *Artificial Fullmoon; The End of Adventure with Representation*, 2009) is typical of works by many artists of the young generations who are associated with Wrocław.

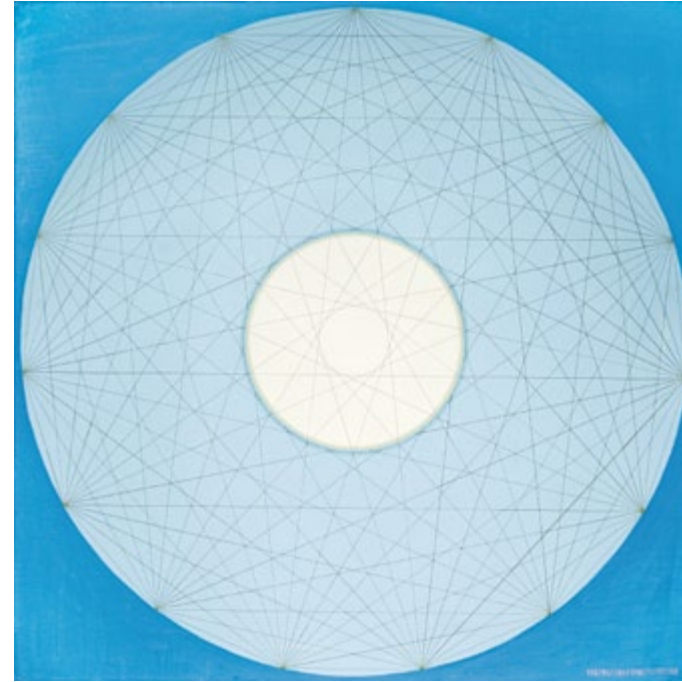
After all, the collection of the Zachęta Lower Silesian Society for the Encouragement of Fine Arts is a very rich repository of groundbreaking attitudes drawing on different means of expression and numerous sources of inspiration. However, this seemingly inconsistent set of works evolves into a very coherent and carefully thought-over picture of a collection that has been amassed over many years. One of the reasons for this is the fact that the artists selected by the Zachęta have one common denominator – irrespective of the subject, they always succinctly and matter-of-factly convey the message and address the crux of the problem.

6 A. Mituś, *Kama Sokolnicka* in *Kolekcja 2004–2011*, op. cit., p. 509.



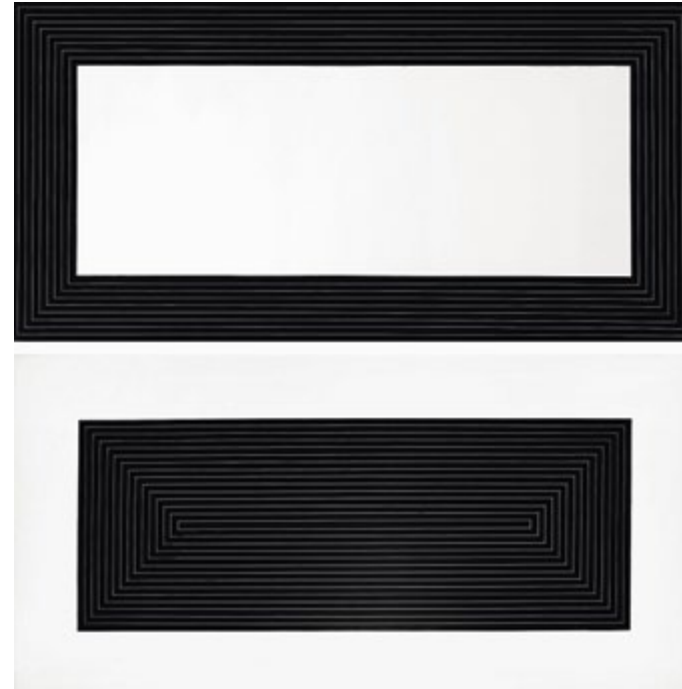
**Stanisław Dróżdż**  
*równa się / nie równa się*  
*/ equal / not equal*  
 folia, PCV / foil, PCV  
 80 × 80 cm, 1965 (2005)

**Eugeniusz Smoliński**  
*Tylko dla twoich*  
*pięknych oczu / For Your*  
*Beautiful Eyes Only*  
 tusz, tektura / ink,  
 cardboard  
 50 × 58 cm, 1975



**Wanda Gołkowska**  
 z cyklu *Błękitów* /  
 from the series *Blues*  
 akryl, płótno /  
 acrylic, canvas  
 101 × 101 cm, 1976

**Zdzisław Jurkiewicz**  
*Rama – 1 m<sup>2</sup> czerni,*  
*Obraz – 1 m<sup>2</sup> czerni /*  
*Frame – 1 m<sup>2</sup> of Black,*  
*Painting – 1 m<sup>2</sup> of Black*  
 akryl, płótno / acrylic,  
 canvas  
 200 × 200 cm, 1991





**Paweł Jarodzki**  
*Tylko sztuka cię nie oszuka / In Art We Trust*  
 akryl, płyta / acrylic, board  
 30 × 30 cm, 2001 (2008)

**Piotr Kmita**  
*Nie można na to patrzeć (No se puede mirar)*  
 z cyklu *Okropności zabawy / One Can't Look (No Se Puede Mirar)*  
 exhibition fragment from the series *The Disasters of Fun*  
 intalio / intaglio  
 16 × 9 cm, 2011



Publikacja towarzyszy wystawie *Wrocław konkretny. Dzieła z kolekcji Dolnośląskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych / This publication accompanies the exhibition Concrete Wrocław. Works from the Zachęta Lower Silesian Society for the Encouragement of Fine Arts*

**organizator / organizer:**

Dolnośląskie Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych i Muzeum Współczesne Wrocław / Zachęta Lower Silesian Society for the Encouragement of Fine Arts and Wrocław Contemporary Museum

**kuratorka wystawy / curator of the exhibition:**

Anna Kołodziejczyk

**teksty / texts:**

Anna Kołodziejczyk, Anna Stec

**redakcja / editor:**

Anna Kołodziejczyk

**tłumaczenie / translation:**

Karol Waniek

**korekta / proofreading:**

Aleksandra Zoń

**projekt graficzny / design:**

Łukasz Paluch, AnoMalia art studio

**fotografie / photographs:**

Małgorzata Kujda, © DTZSP

Z kolekcji Dolnośląskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych / From the collection of the Zachęta Lower Silesian Society for the Encouragement of Fine Arts

**ISBN**

978-83-63350-33-8

**druk / print:**

Drukarnia JAKS, Wrocław

**nakład / circulation:**

1000 egz. / copies

Zakup dzieł do kolekcji Dolnośląskiego Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych sfinansowano ze środków Gminy Wrocław oraz Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego / Purchase of works for the collection of the Zachęta Lower Silesian Society for the Encouragement of Fine Arts was financed by Wrocław Municipality and the Ministry of Culture and National Heritage

Tomasz Bajer  
Olaf Brzeski  
Jan Chwałczyk  
Krystian Truth Czaplicki  
Andrzej Dłużniewski  
Tomasz Domański  
Stanisław Drózdź  
Valie Export  
Karolina Freino  
Łukasz Gierlak  
Kazimierz Gład  
Wanda Gołkowska  
Zbigniew Gostomski  
Alojzy Gryt  
Józef Hałas  
Marcin Harlender  
Zdzisław Holuka  
Paweł Jarodzki  
Grażyna Jaskierska-Albrzykowska  
Ryszard Jędroś  
Zdzisław Jurkiewicz  
Piotr Kmita  
Dariusz Korol  
Jacek Kos  
Jerzy Kosałka  
Andrzej Kostołowski  
Barbara Kozłowska  
Jarosław Kozłowski  
Marzena Krzemińska-Baluch  
Anna Kutera  
Romuald Kutera  
Andrzej Lachowicz  
Olga Lewicka  
Natalia LL  
Luxus

Maria Michałowska  
Kamil Moskowczenko  
Lech Mrożek  
Zdzisław Nitka  
Maciej Osika  
Grzegorz Przyborek  
Wojciech Pukocz  
Jerzy Rosołowicz  
Marek Rybicki  
Michał Sikorski  
Piotr Skiba  
Eugeniusz Smoliński  
Kama Sokolnicka  
Jacek Szleszyński  
Anna Szpakowska-Kujawska  
Halina Trela  
Krzysztof Wałaszek  
Maja Wolińska  
Jacek Zachodny  
Wojciech Zawadzki